

# REPUBLIKA

## Dziś - konferencja w Warszawie.

Istnieje nadzieja zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym.

W ciągu dnia wczorajszego nastąpiło widoczne odprężenie sytuacji.

## Łódź oczekuje pomyślnych wieści z Warszawy.

Trzeci dzień strejku powszechnego przyniósł już pewne zmiany w sytuacji ogólnej. Zapowiedź interwencji rządu sprawiła jakgdyby ulgę. Wszyscy liczą się z możliwością zlikwidowania strejku jeszcze w bieżącym tygodniu.

Wygląd zewnętrzny miasta nie uległ żadnej zmianie. W dalszym ciągu na ulicach kłębi i przelewa się tłum, widać niezwykle ożywienie. Chodniki są przepelnione. Ruch kołowy w dalszym ciągu wzmożony. Po mieście kursują autobusy, ta „rezerwa komunikacyjna”, która zwykle podczas unieruchomienia tramwajów, ściga do Łodzi, licząc na dobre zarobki.

Nad bezpieczeństwem publicznym czuwa władza policyjna. Przed siedzibami związków zawodowych, wiezieniami i na placach miejskich stoja wzmocnione posterunki policyjne. Patrole pieszkie w dalszym ciągu krążą po mieście.

### Złagodzenie strejku.

W godzinach porannych odbyło się wczoraj posiedzenie głównej komisji strejkowej związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, na którym zdecydowano złagodzić nieco akcję strejkową, przez wyłączenie z niej miejskich egzekutorów podatkowych, pracowników rzeźni miejskiej i teatralnych.

Egzekutorzy podatkowi zostali zwolnieni ponieważ bezrobocie ich powodowało opóźnianie ściągania należności, od podatników, a tem samem narażało tych ostatnich na przepisywanie kar za zwłokę w wysokości 5 proc. Pracowników rzeźni włączono ze względu na akcję dożywiania dzieci, jaką prowadzi wydział opieki społecznej oraz ze względu na konieczność zlikwidowania nieuzasadnionej drożyzny mięsa, jaka nastąpiła w ostatnich dniach.

Co się tyczy pracowników teatralnych, ich strejk miał tylko charakter demonstracyjny, wobec czego w dniu wczorajszym przystąpili oni do pracy, postanawiając jednak opodatkować się na rzecz strejkujących włóknarzy.

### Kasa chorych całkowicie czynna.

Onegdaj w godzinach przedpołudniowych główna komisja strejkowa zwolniła od dalszej akcji strejkowej pracowników kasy chorych, którzy w ciągu pierwszych dwóch dni strejku powszechnego, nie spełniali swych czynności, solidaryzując się z ogólną akcją, podjętą przez związki zawodowe. Wczoraj rano wszystkie lecznice kasowe oraz biura kasy były już czynne.

W poniedziałek i wtorek nie przerywały swych czynności pogotowie kasy chorych, które pracowało w znacznie zwiększonym składzie i aptekę wszystkich lecznic kasowych. Pogotowie kasy chorych, jak wykazuje statystyka, w ciągu dwóch pierwszych dni strejku powszechnego trzykrotnie zwiększyło swą działalność. Gdy bowiem normalnie pogotowie w ciągu doby udziela pomocy

## Przemysłowcy i włókniarze

wyjechali dziś rano na wspólną konferencję do stolicy

Dziś o godz. 7-ej rano wyjechali do Warszawy wezwani przez ministerstwo pracy przedstawiciele przemysłowców i włókniarzy.

Z ramienia związków przemysłowców udział w konferencji wezmą panowie: inż. Rumpel, mec. Pawłowski, Durski i Kerpert. Związki robotnicze reprezentować będą senator Danielewicz, posłowie Szczerkowski i Waszkiewicz oraz pp. Wałczak, Kaźmierczak, Plewiński i Mruk.

Jak się dowiadujemy, istnieje nadzieja zlikwidowania zatargu w przemyśle włókienniczym, ponieważ obie strony skłonne są do poczynienia pewnych ustępstw.

lekarzkiej przeciętnie 70 osobom, w pierwszym dniu strejku w ciągu dnia udzieliło pomocy 157 osobom, w nocy zaś 84 osobom prócz tego zaś pogotowie położnicze było wzywane 12 razy. W drugim dniu strejku pogotowie również wykazało zwiększoną w tym samym stopniu działalność.

Apteki kasy chorych w poniedziałek do godz. 11-ej przygotowały wszystkie leki i recepty, wyczerpując wszystkie otrzymane recepty lekarskie. W poniedziałek po południu i we wtorek we wszystkich aptekach kasowych były wyznaczone dyżury farmaceutów oraz personelu pomocniczego, to też wszyscy ubezpieczeni, zgłaszający się do aptek byli normalnie załatwiani.

Wczoraj apteki pracowały już w pełnym składzie.

### W instytucjach użył. publicznej.

W ciągu dnia wczorajszego w sytuacji strejkowej w inst. użyt. publ. w Łodzi nie zaszły prawie żadne zmiany.

Zdecydowanie trwają przy strejku tramwajarze, oraz pracownicy gazowni miejskiej, przy czem nie uregulowana została jeszcze kwestja dopływu gazu świetlnego do mieszkań prywatnych. Najprawdopodobniej dopływ gazu do mieszkań nie będzie wogóle wstrzymany.

Elektrownia w dalszym ciągu jest czynna.

Robotnicy sezonowi, prócz kanalizacyjnych, postanowili bezwzględnie trwać w akcji strejkowej. Co się tyczy robotników kanalizacyjnych, na wszy-

stkich odcinkach podjęli oni normalnie pracę.

W magistracie sytuacja nie uległa zmianie.

### Narada pracowników miejskich.

Związek pracowników miejskich nadsyła nam następujący komunikat:

„Prezydium związku zawodowego pracowników miejskich niniejszem komunikuje, że w dniu 18 b. m. t. j. w czwartek, o godzinie 9-ej rano odbędzie się w lokalu związku, ul. Zachodnia 66, zebranie członków związku w sprawie omówienia akcji strejkowej”.

Na zebraniu tem, jak się dowiadujemy, omawiana ma być sprawa likwidacji strejku w magistracie, gdzie akcja miała jedynie charakter demonstracyjny.

### Kelnerzy nie strejkują.

Wczoraj rano w związku pracowników zakładów gastronomicznych, odbyło się walne zebranie kuchmistrzów, na którym uchwalono kontynuować strejk do jutra t. j. do dnia konferencji w Warszawie.

Bezpośrednio po tem odbyło się zebranie kelnerów. Na zebraniu tem, mówcy wyjaśnili, iż kontynuowanie strejku jest już zbyt czynne, gdyż dotychczasowy demonstracyjny strejk odniósł już pożądany skutek.

Wobec powyższego uchwalono od dnia dzisiejszego podjąć napowrót pracę we wszystkich kawiarniach, restauracjach i jadłodajniach.

## Górnicy podpisali umowę.

Podwyżka płac wynosi przeciętnie 6 i pół procent.

Dąbrowa Górnicza, 17 października. Wczoraj odbyła się w Dąbrowie Górniczej zapowiedziana poprzednio konferencja rady zjazdu przemysłowców górniczych ze związkami zawodowymi górników. Rokowania trwały przeszło 4 godziny i zakończyły się na podpisaniu

obustronnej umowy, obowiązującej od dnia podpisania. W umowie przewidziana jest podwyżka płac wynosząca przeciętnie 6 i pół procent dotychczasowych zarobków i liczyć się będzie wstecz od dnia 1-go września b. r.

## Niciarnia na Widzewie nieczynna.

Jak wiadomo, mimo strejku we wszystkich gałęziach przemysłu Niciarnia na Widzewie, będąca pod zarządem przemysłowców angielskich odmawiała przyłączenia się do ogólnej akcji, motywując to tem, że warunki zarobkowe zatrudnionych w niej robotników są tak dobre, iż nie zezwalają im na opuszczenie pracy. W dniu wczorajszym jednak, wobec rozszerzenia się strejku powszechnego, robotnicy Niciarni postanowili solidaryzować się z ogólnym ruchem strejkowym i w wyniku tego wczoraj rano praca w Niciarni zamarła.

### Wiece.

Na każdej ulicy prawie co kilkadziesiąt kroków odbywał się jakiś wiec w miniaturze i robotnicy naradzali się czy dalej strejkować, czy też wrócić do pracy wobec bliskiej nadziei na likwidację strejku.

Głównie „wiecowali” tak robotnicy kanalizacyjni i robót publicznych i podczas gdy pierwsi w większości postanowili roboty podjąć, pozostali tylko w niewielkiej ilości stanęli do pracy.

Szereg wieców i zebrań odbył się też w lokalach wszystkich związków zawodowych. Na zebraniach poinformowano strejkujących o interwencji rządu i wezwano ich do wytrwania, do czasu wyjaśnienia sytuacji.

### Brak alkoholu.

Jak już donosiliśmy, wojewoda łódzki wstrzymał sprzedaż i wyszynk alkoholu ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Wczoraj od rana funkcjonariusze policji obchodzili zakłady gastronomiczne i sprawdzali czy zakaz alkoholowy jest przestrzegany.

Wobec groźących wysokich kar, właściciele restauracji w żaden sposób nie dawali napojów nawet stałym bywalcom.

### Oświadczenie posła Waszkiewicza.

W związku z wczorajszą notatką w „Expressie”, zatytułowaną „Kłótnie pod czas strajku” zwróciliśmy się do przewodniczącego związku „Praca” p. posła Waszkiewicza, który nam oświadczył co następuje:

— Nieprawdą jest jakoby p. Kaźmierczak w czasie obecnej akcji strejkowej gdziekolwiek prowadził akcję przeciwko strejkowi powszechnemu. Prawdą jest natomiast, że od początku strejku związek „Praca” i wszyscy jego funkcjonariusze, a w szczególności p. Kaźmierczak, dokładają wszelkich starań aby z tej solidarnej akcji nikt się nie wylamywał.

Uważam, że w tak poważnej chwili (Dalszy ciąg na str. 2-ej).

## CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe.  
Najdroższy film wszystkich czasów.

Najwznioślejszy hymn na cześć miłości i wolności  
Najpopularniejsza powieść na ekranie

## Chata Wujka Toma

W rol. głównych: dwoje genialnych  
aktorów murzyńskich

James B. Lowe i Mona Ray

oraz czarująca wiośnianą urodą Margarita Fisher.

Początek o godz. 4.30.

## Dziś—Konferencja w Warszawie.

(Ciąg dalszy).

wszczynanie jakichkolwiek walk pomiędzy związkami, względnie przywódcami jest wysoce szkodliwe dla ogólnej sprawy.

## Zajścia.

## Na Placu Wolności.

W dniu wczorajszym wybrał się na spacer po Łodzi komunistyczny poseł Bittner. Spacerował sobie tu i tam bez żadnych przeszkód, tyle tylko, że tuż obok spacerowało sobie kilku policjantów, nie przeszkadzających bynajmniej panu posłowi. Policjanci ci natomiast przeszkadzali wszystkim sympatykom p. Bittnera, którzy ewentualnie próbowali zgromadzić się dokoła jego nietykalnej osoby.

W ten sposób pos. Bittner zawędrował aż na plac Wolności, który obszedł naokoło, nie spotykając po drodze ani żywej duszy.

Rzecz inna, że przy okazji „czyszczenia” przez policję ulicy ucierpieli ludzie, starający się utrzymać zbyt bliskie sąsiedztwo z komunistycznym posłem. Kilka osób zdzielenych zostało korbami, a w aptece przy pl. Wolności opatrzone młodemu człowiekowi rękę, przebitą bałuckiem.

Wogóle w strajku obecnym policja

Łódzka okazuje zbyt wiele jurności i temperamentu, przyczem w łwiej części cierpią Bogu ducha winni ludzie, którzy przypadkiem znajdują się na ulicy.

## Na ul. Narutowicza.

Wczoraj od rana na ul. Narutowicza w okolicy okręgowej komisji związków zawodowych, zbierały się grupy strajkujących, którzy usiłowali demonstrować i urządzić wiec na podwórzu domu, w którym mieści się lokal związku.

W większej ilości zebrana policja piesza i konna nie pozwoliła zbierać się, a ponieważ lokal związku był już przepalony, policja wygoniła zebranych w kierunku schodowej i na podwórzu.

Zgromadzonych na ulicy robotników rozproszono i wogóle zamknięto dla ruchu pieszego lewą stronę ulicy Narutowicza przy Skwerowej.

Rozproszeni udali się bocznymi ulicami i w innych punktach miasta usiłowali stworzyć pochód, lecz wszędzie silne patrole policji z najeżonymi bałuckami rozpraszają tłumy, nie dopuszczając do demonstracji i pochodów

## W rzeźni bałuckiej.

Do rzeźni bałuckiej przybyła wczoraj komisja strajkowa, celem stwierdzenia, czy strajk jest utrzymywany.

Stwierdzono, że hurtownicy dają sobie radę bez rzeźników i że zarzynają bydło, związane już i gotowe do uboju.

Wobec tego członkowie komisji strajkowej rozważali było i wypuścili na ulicę, poza obręb rzeźni.

Strajkujący rzeźnicy, przybyli w międzyczasie na teren rzeźni i domagali się natychmiastowego przystąpienia robotników do strajku, ponieważ i miejska rzeźnia przyłączyła się do bezrobocia.

Ponieważ robotnicy żydowscy rzeźni strajkują również z powodu żądań podwyżkowych, wynikła sprzeczka w czasie której prezes hurtowników Rosensom otrzymał kilka ran tłuczonych.

Na teren rzeźni wkroczyła policja i rozdzieliła walczących, aresztując trzech robotników. b.

Zarząd zw. pracowników i pracowników fryzjerskich (Sienkiewicza nr. 51), komunikuje nam, iż na zebraniu członków zapadła uchwała przyłączenia się do strajku powszechnego fryzjerów i manikurzystek.

## Na prowincji.

Sytuacja strajkowa w Piotrkowie jest dotychczas jeszcze nie wyjaśniona. Proklamowany na dziś, t. j. wtorek strajk generalny nie doszedł do skutku. Robotnicy huty „Rortensja”, którzy porzucili w poniedziałek pracę, przystąpili we wtorek ponownie do pracy, natomiast krąży po-

głoski, że mają podobno w środę rano ponownie rozpocząć strajk. Wszystkie biura magistratu z wyjątkiem kasy miejskiej, ambulatorium lekarskiego oraz wydziału opieki społecznej były w dniu dzisiejszym nieczynne. W kasie chorych praca odbywa się normalnie.

Przez cały dzień wtorkowy w sali związków zawodowych odbywały się narady poszczególnych delegatów. W mieście wydany został zakaz sprzedawania alkoholu. Naogół panuje zupełny spokój. W fabryce mebli gietych „Wojciechów” w Kamińsku, praca odbywa się normalnie.

W Tomaszowie strajk się zaostrzył. Tomaszowska fabryka Sztucznego Jedwabiu w Wilanowie prawie całkowicie stanęła. Również stanęły dziś całkowicie fabryki, które były dotychczas częściowo w ruchu. Strajk objął urzędników magistratu tomaszowskiego, czynny jest jedynie wydział administracyjno-wojskowy i kasa, przyjmująca wypłaty. Prezydium magistratu urzęduje.

W powiatowej kasie chorych w Tomaszowie urzędnicy przyłączyli się do strajku, czynne jest jedynie ambulatorium i pogotowie.

## W Warszawie.

W Warszawie wybuchł szereg strajków. W przedalnej „Wola” porzucilo pracę 150 robotników.

Po rozbieleniu się rokowań, zastrefkowali robotnicy meblarscy.

Grozi strajk w wędliniarniach na tle zatargu o stosowanie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Od poniedziałku trwa też strajk pracowników przemysłu złotniczego, t. j. złotników, czeladników, polerowników, a nawet i grawerów, zatrudnionych w przemyśle złotniczym. Strajk objął kilkanaście przedsiębiorstw, zatrudnionych około 1000 pracowników.

## Niemcy utrudniają rokowania z Polską

przez swe fantastyczne kontrproponycje w sprawie traktatu handlowego.

Berlin, 17 października.

Pełnomocnik do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes, po doręczeniu delegacji polskiej odpowiedzi niemieckiej na propozycje polskie, powrócił dziś rano do Berlina.

Rząd niemiecki w swoich kontrproponycjach, doręczonych delegacji polskiej przez Hermesa, stanął na stanowisku, że zniżki celne na wywóz fabrykatów niemieckich do Polski bez ograniczeń mogą być okupione przez Niemcy jedynie przyznaniem określonych kontyngentów na wywóz z Polski produktów rolniczych i hodowlanych.

Propozycja niemiecka jest wybitnym utrudnieniem dalszych rokowań, ponieważ traktat handlowy może dojść do skutku albo na zasadzie wzajemności wolnego otwarcia granic i zniżkowych

Herman Sudermann

ciężko zachorował.

Berlin, 17 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Znany pisarz niemiecki Hermann Sudermann zachorował niebezpiecznie. Uległ on paraliżowi lewej strony ciała. W stanie bardzo groźnym odwiedziło go do kliniki.

ceł, lub też na zasadzie wzajemnie skontyngentowanych wywozów.

Możliwość otwarcia granicy polskiej dla nieskrepowanego eksportu niemieckiego wzamian za kontyngenty nie może wogóle wchodzić w rachubę.

Ponadto strona niemiecka wysunąć miała propozycje rozszerzenia podstawy rokowań na sprawy komunikacyjne (żegluga rzeczna i morska i komunikacja lotnicza).

## Fiasco komunistycznego plebiscytu

w sprawie budowy pancernika.

Berlin, 17 października.

W dniu wczorajszym zakończone zostało referendum komunistyczne w sprawie ogłoszenia plebiscytu co do budowy pancernika.

Jakkolwiek do tej pory oficjalnie nie ogłoszono wyników referendum, to jednak ogólnie twierdzi prasa dzisiejsza, że zakończyło się ono zupełnym niepowodzeniem. W Berlinie np. komuniści do poniedziałku zdołali zebrać zaledwie 345 786 głosów.

„Vossische Zeitung” stwierdza, że referendum komunistyczne może osiągnąć najwyżej dwa miliony głosów, t. zn. o połowę mniej, niż uzyskał komuniści w czasie ostatnich wyborów do Reichstagu.

Przechodząc przez ulicę  
roze rzyj się uważnie, unik-  
niesz kalectwa i śmierci.

Oświetlenie elektryczne jest tanie,

nie należy dla zaoszczędzenia kilku groszy pozabawiać  
się we własnych pieleszach światła elektrycznego.  
Obfitość światła umila i rozvesela mieszkanie.



OSRAM



# Racja dnia dzisiejszego.

Dzisiejszy dzień winien być w obecnej akcji punktem zwrotnym. Czy jednak wypadki w tym kierunku się potoczą zależy wyłącznie od jednej rzeczy — z drowego rozsądku obu stron.

Strejk obecny jest strejkiem nędzy — takie określenie przyswoił sobie front robotniczy.

— Strejk obecny jest zamachem, przeciwko zdolności produkcyjnej włókiennictwa — wołają natomiast przemysłowcy.

Z pośród tych dwóch krańcowych zapatrywań, dyktowanych sprzecznymi interesami, słuszny jest pogląd kompromisowy, będący wyrazem sumienia i zdrowego rozsądku społecznego.

W stosunkach gospodarczych stroną neutralną powołaną do rozstrzygnięcia sporów między dwoma, najgłówniejszymi czynnikami produkcji jest konsument. On jest najwyższym i jedynym miarodajnym wyrazicielem opinii.

W zatargu obecnym nie inaczej przedstawiają się sprawy.

Pierwszym postulatem konsumenta jest stabilizacja cen. Na tem opiera on swą filozofję wychodząc z ciasnego —

zdaniami zainteresowanych stron, ale życiowo słusznego — punktu widzenia.

Konsument więc sprzyja zawsze wszelkim podwyżkowym żądaniom robotniczym, o ile nie zagrażają one jego żywotnym interesom. Popiera więc — postulaty podwyżkowe, które praktycznie nie wywołują zwyżki cen, co ma miejsce gdy wznoszą one powiedzmy o pół, czy jeden procent.

Odmienne jest natomiast stanowisko producenta, dla którego wszelki wzrost cen nie zwiększający jednocześnie marży zarobkowej jest niepożądany. Prędzej czy później powoduje to ściśnienie rozmiarów zbytu, chyba że jednocześnie powiększa się proporcjonalnie cały dochód społeczny.

W Polsce powiększenie zarobków włókniarza, tak jak innych robotników jest konieczne, chociaż dla produkcji niebezpieczne.

Stan przemysłu jest fatalny; tylko tak można określić sytuację, skoro zaraz na początku sezonu zimowego zaczęto „ramsować” t. j. rozmyślnie deprecjonować ogromne partje towarów.

Tej „filozofji” nie rozumie włóknarz, nie wie co znaczy „wskaźnik kosztów

utrzymania” i nie wdaje się w operowanie terminami ekonomicznymi. On chce żyć.

Za zadokumentowanie tej woli zapłacił z górą

5 milionów złotych w formie straconych zarobków.

Z drugiej strony stoi przemysł, który też chce istnieć i utrzymać swój stan posiadania.

Konsument nie zaprotestuje, przeciw 1 proc. podniesieniu cen towarów, co odpowiadałoby teoretycznie 7 procentowej podwyżce płac. W ten sposób jednak nie rozwiążemy problemu. Żadna podwyżka nie zadowoli włóknarza — proletariusza, któremu daleko do stopy życiowej robotnika zachodnio-europejskiego.

Drogę do porawy wskazał przemysł amerykański: podwyższyć zarobki wzamian za zwiększenie wydajności.

Inny sposób podważający „naturalne” ustosunkowanie się poszczególnych czynników kalkulacyjnych jest fatalny. Doprowadza w końcu do zmniejszenia zbytu i do nieuniknionego następstwa — bezrobocia.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

## Smutna sława Łodzi.

Łódź stała się nareszcie sławna smutną sławą miasta, o którym mówią, że jest terenem walki, gdzie mierzą się w tytanicznym wysiłku zgłodniałe masy robotnicze z kapitalizmem. Do Łodzi przyjeżdżają z dalekich krajów specjaliści sprawozdawcy światowych dzienników, o Łodzi idą na wszystkie święta strony loklowe depesze; nęma zakątki na kuli ziemskiej, gdzie nie mówiono, by o biednej naszej mieście z jej wybojami, wieczne niedokojeczona kanałizacją, z niedzą ludzką i przepychem statystyk, świadczących o produkcji, jednej z pierwszych w Europie...

Są ludzie, ciciwi rozgłosu, których nazwisko raz jeden przedostaje się na łamy prasy; wtedy, gdy w rubryce nie-szczęśliwych wypadków czyta się o ich strasznej przypadkowej śmierci. Są miastka, o których się wspomina, kiedy zaśwień nad nimi katastrofa.

Czytamy codziennie te dalekie dzienniki, pisane i czytane przez ludzi innego języka i rasy, w obcych słowach szukamy swojskiego sensu i — nie znajdujemy go. Pocóż, zresztą szukać tak daleko? To co przy okazji strejku wypisują niektóre organy warszawskie i krakowskie przechodzi wszelkie granice zdrowego sensu. Dżka orgia zupełnej dowolności, na której nie opartych sądów rozpętała się nad Łodzią i grozi, deprawdy grozi...

Nie dziwimy się Niemcom. Prasa niemiecka oczywiście wywołała to wielkie światowe zainteresowanie strejkiem łódzkim. „Berliner Tageblatt” pierwsze zaczęło robić „przewrót w Łodzi”, korzystając zresztą z usłużnej pomocy endeckiej prasy warszawskiej. Idąc za pędem sensacji poszły na łep tej propagandy berlińskie biura prasowe angielskie i amerykańskie. Nie dalej jak wczoraj otrzymał tułszy korespondent jednego z wielkich dzienników angielskich depeszę z prośbą, aby „na wypadek przerwania normalnej komunikacji przy zamieszkach kierować obsługą informacyjną na Gdańsk”...

Strejków w rodzaju obecnego było już w Łodzi wiele. Nie pomniejszając zupełnie powagi naszego położenia, nie możemy jednak w obecnej sytuacji dopatrywać się elementów szczególnie sensacyjnych dla całej bodaj Europy. Propaganda niemiecka stara się wytworzyć wrażenie, jakoby Polska była już o jeden moment od zubożewienia, a w tym celu ta dzielnie sekunduje Niemcom — Moskwa.

To dążenie jest jasne, konsekwentne i celowe. Nie wiemy natomiast czemu ta psychoza, uczyniona w wyraźnym interesie, ogarnęła również społeczeństwo polskie, a przedewszystkiem naszą prasę. Nie wiemy, czemu pisze się już o Łodzi, jak o „kandydacie na niechszczyka”, czemu przy okazji strejku wy-lewa się na miasto, na przemysł, na wszystko, co Łodzią pachnie, wielkie kubły pompy. Omawiając strejk rzuca się wielkie słowa, używa języka poezji, porównań, zaczerpniętych z literatury pięknej. Tymczasem nie zda się to wszystko psu na buty.

Dopóki do sprawy strejku nie podejmiemy z jedynie racjonalnej strony t. j. czysto gospodarczej z uwzględnieniem wszystkich bardzo skomplikowanych momentów, dopóty nie może być mowy nawet o teoretycznym rozwiązaniu problemów.

Rozumiemy, że Łódź nie może podobać się zagranicy (vide jeden z ostatnich numerów berlińskiego „Vorwärts”). Jesteśmy pewni, że tak samo pisanoby o każdym innym mieście polskiem. Nie rozumiemy natomiast, czemu oczywista nienawiść przebiega z tonu prasy polskiej, kiedy pisze o Łodzi.

Każdy ma do nas jakąś pretensję, każdy traktuje Łódź, jako paręsa polskiego, jako czynnik napoty szkodliwy w naszym organizmie gospodarczym. Te echa reymontowskich czasów są zbyt wyraźne, by nie widzieć ich pochodzenia: przemysłowa psychika łódzka zbyt jest jeszcze odległa od agrarnego sposobu myślenia polskiego społeczeństwa. Tak samo mówi się o Katowicach i Borystawie, wzmiankach filarach polskiej przyszłości przemysłowej. X.

# Ostre tarcia w P.P.S.

Centralne władze partyjne w dalszym ciągu prowadzą zacieklą walkę z opozycją.

Kilku wybitnym działaczom grozi wydalenie z partji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczorajszy numer dziennika „Przedświt”, uprawiającego ostrą opozycję wobec obecnych władz partyjnych PPS, przynosi sensacyjny artykuł, w którym oskarża posłów Zarembe, dr. Pragera, Kwapińskiego oraz senatorkę Kluszyńską o dążenie do wyeliminowania z PPS. tych elementów, „które nie pozwolą nigdy na zaceranie różnic między PPS. a komunistami” jak mówi omawiany artykuł.

Dalej twierdzi „Przedświt”, że obecni kierownicy PPS. z posłem Zarembe i Kwapińskim na czele stale prowadzą zacietą walkę z patriotycznym odłamem „robotniczej, warszawskiej, wychowanej i wyszkolonej w szeregach bojowych organizacji PPS.”

Dalej donosi „Przedświt”, że w domu kolejarzy w Warszawie odbyło się o-negdaj tajne zebranie, w którym wzięli udział „malkontenci pod przewodnictwem senatorki Kluszyńskiej i posła Zaremby” i na zebraniu tem postanowiono wybrać delegację do centralnych władz PPS. z żądaniem wykluczenia z partji przywódców warszawskiej organizacji tej partji.

Jednocześnie delegacja zażądać ma zastosowania represji wobec warszawskiej rady związkowej, która skłania się na stronę polityki rządowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbyło się wczoraj w godzinach wieczorowych. Po posiedzeniu żadnego komunikatu nie wydano, do ku'arów przedostały się jednak wieści, że przedmiotem obrad były nieporozumienia pomiędzy cen-

tralnymi władzami partyjnymi a organizacją warszawską.

Delegacja zapowiadana przez „Przedświt” była na posiedzeniu C. K. W. wysłuchana, poczem wywiązała się ostra dyskusja.

Ogólne wrażenie obserwujących prze-

bieg ostatnich drastycznych momentów w P. P. S. jest zgodne z tem, że tempo wypadków potoczyło się szybciej i chyba jeszcze przed kongresem sosnowieckim spodziewać się należy wykluczenia z partji klubu działaczy z terenu warszawskiego.

## Konflikt łotewsko-łitewski zaostrza się

Płacówka w Kownie nie zostanie obsadzona.

Berlin, 17 października. (Agencja Telegraficzna „Express”)

Prasa berlińska nader szeroko komentuje ostatnio zaostrzenie się stosunków łotewsko-łitewskich. Przyczyną tego zaostrzenia się stosunków był ostatni wywiad, udzielony prasie przez Waldemarasą.

W wywiadzie tym Waldemaras w nader nietaktowny sposób zaatakował łotewskiego ministra spraw zagranicznych Balotisa, za poruszenie przez niego na ostatniej sesji Ligi narodów sprawy kolei litewsko-romnieńskiej.

Dalej wywiadem tym ostro zaatakował Balotisa za to, że przed objęciem teki ministra spraw zagranicznych był on posłem przy rządzie litewskim w Kownie i że dotąd nie złożył oficjalnego zawiadomienia o swem ustąpieniu z placówki poselskiej w Kownie.

Prasa berlińska w dalszym ciągu szeroko omawia odpowiedź ministra Balotisa na ostatni wywiad Waldemarasą. Dzienniki jednogłośnie stwierdzają, że minister Balotis odparł ataki Waldemarasą w uprzejmej, lecz katogorycznej formie.

Minister Balotis oświadczył, że zbędne jest obecnie akredytowanie nowego posła łotewskiego w Kownie, wobec parstowania rządów przez Waldemarasą. Dopóki Waldemaras będzie sprawował rząd, dopóty nie będzie akredytowany przedstawiciel Łotwy.

Dziennik „Germania” stwierdza, że nieopatrne słowa i atak Waldemarasą na łotewskiego ministra spraw zagranicznych przyczyniły się do wzrostu polityki polonońskiej w rządzie łotewskim, jak i całej opinii łotewskiej.

## Niemcy liczą na poparcie Ameryki

w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Berlin, 17 października. Według doniesień prasy angielskiej, rząd niemiecki niespodziewanie zmienił swe stanowisko w sprawie Nadrenji, rezygnując z wysłania do państw okupacyjnych noty w tej kwestji.

Wysłanie noty odkładane jest aż do wyborów nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Niemcy są zdania, że po

wyborach Stany Zjednoczone będą mogły wywrzeć poważny wpływ na politykę Europy.

Z drugiej strony, Niemcy zostały rozczarowane mową Poincarego, który oświadczył, że wzamian za opróżnienie Nadrenji, Francja musi się domagać reparacji i bezpieczeństwa do czasu dla Niemiec niemożliwe do przyjęcia.





Październik 18 Czwartek

Dziś: Łukasza Ewang. Jutro: Piotra z Alkan. Wschód słońca o g. 6.05 Zachód słońca o g. 4.39 Wschód ks. o g. 11.14 Zachód ks. o g. 6.39 Długość dnia: 11.52 Ubyto dnia: 6.36

Rocznik 1908.

Kto ma się zgłosić dziś i jutro W dniu dzisiejszym winni stawić się do spisów w biurze wojskowo-policyjnym przy ul. Piotrkowski 212 mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 4-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, K, L, E.

Zebrania kontrolne.

W dniu jutrzejszym winni stawić się na zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia: Rocznik 1900 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery H, Ch, w lokalu P. K. U. Nowo-Targowa 18.

Pogrzeb ofiar katastrofy budowlanej stał się olbrzymią demonstracją ludności miasta Pragi. Za policjaniami kroczyli komuniści ze swymi czerwonymi plakatami.

Z Pragi donoszą: Pogrzeb ofiar straszliwej katastrofy budowlanej, podczas której w gruzach walącego się betonowego olbrzyma znalazło śmierć 43 robotników budowlanych odbył się dopiero w tydzień po okropnym tem nieszczęściu. Stwierdzanie identyczności zmasakrowanych do niepoznania ofiar wymagało bowiem bardzo wiele czasu, a ponadto wiadomo było, czy pod gruzami nie leżą jeszcze ciała dalszych ofiar katastrofy.

nicy budowlani z całego miasta udali się na plac Karola przed gmach powszechnego szpitala miejskiego, skąd wyruszyć miał kondukt żałobny. Całe prawie miasto wyległo na ulice, któremi przechodził kondukt pogrzebowy, sklepy pozamykano, pozapalano latarnie uliczne. W pogrzebie oprócz olbrzymich mas robotników, wzięli udział przedstawiciele władz i rozmaitych instytucji oficjalnych, jako też delegaci komitetów partji socjalistycznych.

komuniści ze swymi czerwonymi plakata mi, za nimi orkiestra policji, dalej szło trzech księży, za nimi karawany z trumnami, następnie przedstawiciele władz i korporacji, wreszcie tłumy publiczności, wśród których znów widniały czerwone plakaty komunistów.

Zawałił się dom w centrum miasta w Białogrodzie.

Z Białogrodu donoszą: W pobliżu białogrodzkiego teatru narodowego wydarzyła się katastrofa budowlana, która na szczęście obeszła się bez ofiar i ludziach. Mianowicie w pewnej chwili zawałił się poddasze jednego z nowowbudowanych domów, a belki wiazana dachu przebiły wszystkie sufity i spadły do lokalu parterowego, w którym znajduje się kawiarnia. Na szczęście personel kawiarni i publiczność z awansu usłyszały trzask walącego się dachu i szybko wybiegły na ulicę, tak, że nikt nie został ranny.



Kwiłujące zdrowie

zapewnić młodzieży i zachować dorosłym jest na szczytniejszym zadaniem troskliwych matek i żon. Odpowiednie odżywianie jest podstawą do osiągnięcia tego celu. Gdzieś prowadzi dobrą kuchnię, tam podaje się jako deser

budyń Oetkera

Budyń ten jest nadzwyczaj pożywny, smaczny i lekkostrawny a zastępuje często inne dania. Unika się tamsamem znaczniejszych wydatków.

Dr. August Oetker, Oliwa

Dra Oetkera budyń waniliowy z owocami. 1 paczka wystarczy na 3-5 osób.

Gdzie są nasze pieniądze? wołają pokrzywdzeni właściciele zwaloryzowanych sum hipotecznych.

Jak wiadomo, właściciele przedwojennych sum hipotecznych, zwaloryzowanych w roku 1924, mogą obecnie rościć prawo tylko do producentów, co do sum samych, zaś, istnieje moratorium, przedłużone ostatnio w rokueszłym do końca r. b.

ta ma widoki powodzenia i moratorium ma być przedłużone na dwa lata nawet. Kontr-akcją wszczęli ze swej strony zainteresowani wierzyciele hipoteczni, którzy powołują się na fakt, że zostali oni potrójnie pokrzywdzeni: przez samo obniżenie należności przy waloryzacji i zamianie kursu złotego oraz przez niemożność odebrania swojej należności.

2 miliony zł. otrzyma Kasa chorych.

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi przewodniczący zarządu kasy chorych p. Kałużyński, który we Lwowie dopełnił wszystkich formalności urzędowych z zaciąganiem 2-milionowej pożyczki z funduszu ubezpieczeń.

Grand-Kinó.

Górka Szeika.

Obraz, wyświetlany obecnie w Grand-Kinie, pod tyt. „Córka Szeika“ jest jednym z licznie produkowanych filmów, mających jako tło malownicze krainy Wschodu. Scenariusz zdaje się być napisany dla Bebe Daniels, która czaruje i oświeca swą urodą i wdziękiem jako córka szeika, lecz jakgdyby to nie wystarczało szanującej się gwiazdzie filmowej, ten „Douglas Fairbanks w spódnicy“ fechtuje się niczem mistrz szermierki, skacze jak olimpijczyk i porywa do haremu pięknego oficera francuskiego, który z zapalem, godnym lepszej sprawy, nie daje się uwieść przez uroczą kusicielkę.

Jaka będzie zima?

PIM tym razem odrabia konkretnej odpowiedzi.

Jaka zima będzie? Oto pytanie, które niewątpliwie wszystkich mieszkańców kraju interesuje. Każdy chciał by wiedzieć, czy zima będzie ostra, czy łagodna, czy mrozy bardzo będą nam dokuczać.

powiedzieć pogodę, albowiem wahania barometryczne i amplituda temperatury jest tam mniejsza niż u nas.

Z takim pytaniem zwróciliśmy się do kierownictwa państw, instytut. meteorol., gdzie nam wyjaśniono, co następuje: Meteorologia nie jest w stanie obecnie określać pogody na przyszłość. Tem bardziej w naszym klimacie, zmiennym i zdradliwym, żadne prognozy na dłuższą metę nie mogą być zagwarantowane. Niema praw na podstawie których ustaliby zmiany zachodzące w atmosferze.

Zapytaliśmy się jak należy się odnieść do przepowiedni ludowych?

Nie ulega wątpliwości, odpowiedziano nam, że lud z pokolenia na pokolenie, w ciągu setek a może i tysięcy lat przekazuje obserwacje swe dotyczące pogody, łącząc obserwacje z imieniem świętego lub miesiąca, lub też datą kalendarzową. Jest rzeczą ciekawą, że niektóre obserwacje kmiotków potwierdzają się w meteorologii. Tak naprz. wiara w to, że przymrozki na dzień pięciu braci śpiących dowodzą, że maj będzie chłodny, potwierdzają się, w wykresach meteorologicznych. Poza tem wieśniacy określają przepowiednie na zasadzie obserwacji owadów, gasienic i płazów.

Jednym słowem P. I. M. nie może określić pogody, jaką będziemy mieli w czasie zimy. Musimy cierpliwie czekać.

Dwzury aptek.

Dziś, w nocy, dwzuruja apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (ulic. Piotrkowska 164), W. Sokolewicza (Przejazd 19), R. Rembickiego (Andrzeja 26), J. Zandelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgiewska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56) (h)

Ludzie cierpiący na zaparcie stolca i związane z tem choroby kiszki odhodowcy, jak również na przekrwienie organów podbrzusza, uderzenie do głowy, bicie serca piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa z rana i na wieczór. Kierownicy klinik chirurgicznych wyjaśniają, iż przed i po operacjach brzusznych stosują wodę Franciszka Józefa z najlepszym skutkiem. Zadać w aptekach i drogeriach.



## Pieszko drepcze listonosz

opróżniając skrzynki pocztowe, umieszczone na najdalszych krańcach miasta.

Wielce słuszne zarządzenie, w myśl którego w każdej kamienicy będą na parterze klatki schodowe umieszczone skrzynki do listów dla wszystkich lokatorów, aby listonosze nie potrzebowali wspinać się po niezliczonych piętrach — będzie niebawem realizowane.

Kiedy więc jest u nas aktualna sprawa pewnych reform w tej dziedzinie poczty, poruszmy zarazem jeszcze jedną kwestję — zasadniczo niemniej ważną z punktu widzenia europeizacji naszych urzędów pocztowych. Otóż — chodzi tu o wypróżnianie skrzynek pocztowych z korespondencji.

Odbywa się to u nas w sposób bardzo... prymitywny, nie liczący poniekąd z pośpiechem i sprawnością, jakie winny cechować wszelkie urzędnictwa i sposoby postępowania współczesnej poczty. Listonosz, zajęty opróżnianiem skrzynek, drepcze „na piechotę” od jednej do drugiej, zużywając na tę czynność z pewnością bez porównania więcej czasu i energii, niż zużyłby, posługując się do tej czynności jakimś środkiem lokomocji.

W całej Europie opróżnianie skrzynek odbywa się zapomocą aut, motocykli lub przynajmniej wózków konnych, tylko Łódź pragnie być oszczędna i biedny funkcjonariusz poczty musi nie tylko „piezo” zatapiać tę czynność, ale również torbę z listami dźwigać na własnych plecach — z najdalszych krańców miasta...

A przecież wcale nietrudno byłoby zreformować tę sprawę przez zaprowadzenie — chociażby rowerów trójkołowych ze skrzynkami...

Niewielki wydatek, a poczta nasza posunęłaby się o jeszcze jeden krok naprzód w kierunku przystosowania się do współczesnych wymagań! R.

## Łódź będzie oświetlona.

Umowa magistratu z elektrownią łódzką.

Wczoraj przed południem odbyła się w magistracie, pod przewodnictwem wiceprezydenta Rapalskiego konferencja z przedstawicielami elektrowni, na której omawiano sprawę oświetlenia elektrycznego ulic naszego miasta.

Uchwalono, iż w pierwszym rzędzie będą oświetlone ulice t. zw. wjazdowe t. zn. Łągiewnicka (prowadząca z Łągiewnik) Konstantynowska, Brzezińska, Marysińska itp.

Na ulicach tych zawieszono będą 500-watowe lampy w odległości 50 metrów jedna od drugiej, t. zn. zaprowadzone będą oświetlenie takie jakiego posiada ul. Piotrkowska.

Każdego roku oświetlonych zostanie 10 kilometrów ulic.

## Nieszczęścia i zbrodnie.

Ponura statystyka przestępstw, dokonanych w ciągu września.

Komenda wojewódzka policji w Łodzi opracowała statystykę przestępczości za miesiąc wrzesień, z której podajemy najciekawsze rubryki.

We wrześniu naogół zameldowano 1339 wypadków zakłóceń spokoju publicznego, wykryto 61 afer przemytniczych przytrzymano 61 włóczęgów i żebraków,

wykryto 3 fałszerstwa dokumentów i 8 fałszerstw innego rodzaju. We wrześniu dokonano 7 napadów rabunków, wykry-



to pięć. Morderstw dokonano 5, w czterech wypadkach wykryto sprawców. Za meldowano 5 dzieciobójstw, 2 wyrodne matki ujęto.

W powiecie zameldowano 12 podpalen, ośmiu podpalaczy aresztowano. Naogół na terenie województwa w ciągu września zameldowano 121 pożarów.

Przestępstw na tle seksualnym zanotowano 8, wykryto 7, strężeń do nierządu — 1, innych przestępstw przeciwko moralności zanotowano 49, wykryto 51.

Poturbowano w czasie bójek 279 osób. Kradzieży z włamaniem dokonano 64 wykryto 34. Kradzieży kieszonek dokonano 57, wykryto 37. Kradzieży mieszkaniowych dokonano 1129, wykryto 787.

Oszustw zameldowano 106, wykryto 104. Sprzeniewierzeń zanotowano 3 wypadki.

32 osoby pociągnięto do odpowiedzialności za lichwę i paskarstwo, 11 za hazard karciany, 3 za potajemne gorzelnictwo, 3495 osób za przekroczenie przepisów handlowo-administracyjnych, 901 osób przytrzymano w komisariatach za ukazywanie się na ulicy w stanie nietrzeźwym.

Zameldowano 27 samobójstw (18 mężczyzn i 9 kobiet) 80 nieszczęśliwych wypadków (38 śmiertelnych) oraz doniesiono policji o zaginięciu 27 osób (19 mężczyzn i 8 kobiet).

## Niepoczytalny napad

konduktora wagonów sypialnych na chorego pasażera

Z Warszawy donoszą: Niesłychana przygoda zdarzyła się p. M., dyrektorowi dużej huty.

Pan M., odbywający częste podróże zagranicę w interesach firmy, wracał z Pragi Czeskiej. Zatrzymał się parę dni w Zawierciu i jechał później pierwszą klasą do Warszawy.

P. M. jest poważnie chory. Ciężkie dolegliwości pęcherza sprawiają mu często wręcz potworne bóle.

Akurat w drodze p. M. poczuł się źle. Wyszedł z przedziału. W jego wagonie obie ubikacje były zajęte. P. M. nie mogąc czekać — cierpiał bowiem bardzo — przeszedł do sąsiedniego wagonu sypialnego.

Tam spotkał na kurytarzu konduktora cudzoziemca, który zagroził mu drogę i nie chciał słuchać żadnych tłumaczeń. Wreszcie przyparł dyrektora M. do ścia-

ny w sposób tak silny i brutalny że p. M. zemdlął.

Bestjański konduktor nie zwracał na to uwagi i odszedł. Akurat na szczęście dla p. M. — przechodził przez wagon pewien oficer, który zajął się p. M. i polecił polskiemu konduktorowi poszukać w po ciągu lekarza.

Lekarz się znalazł i doprowadził dyrektora M. do przytomności.

Brutalny konduktor nie chciał podać swego nazwiska i bezczelnie oświadczył łamanym językiem polsko - czesko - niemieckim:

— Gwiżdżę na was nikt mi nic nie zrobi, gorsze już sprawy miałem, a wyszedłem na czysto.

Dopiero na stacji w Warszawie policjant wylegitymował konduktora wagonu sypialnego. Był to: Jan Scheidl, nr. legitymacji 1171.

## Kto jest ta dama?

Na konkursach błęplonych, które odbyły się w końcu maja b. r., uwagę zwracała młoda, urocza amazonka, Towarzysz jej starszy mężczyzna, o wymyślniej postaci, druga wytworna pani, oraz dwóch panów: elegancki rotmistrz szwajcarski i bardzo sympatyczny młodzieniec.

Towarzyszące uroczej amazonce osoby zajmowały pierwszą łóżkę przy przejściu. Koło łóżki gromadziła się nieustannie cizba ciekawych.

— Kto jest ta śliczna panna? pytano.

— Księżniczka Aficja Zamłotłówna.

Stojący obok znany dziennikarz do- dał:

— Bohaterka niezwykle ciekawego dramatu...  
— Niech pan mówi.  
— Dziennikarz — zagadkowy, mczem Słinks — odpowiedział krótko:  
— TAJEMNICA RODU.

Dziś i dni następnych.

Potężny dramat miłosny z życia Wschodu p. t.

# CÓRKA SZEIKA

i William Powell Bebe Daniels jako córka Wschodu, upaja, czaruje i oszalała.

W roli głównej uwodzicielska i demonicznie zmysłowa Bebe Daniels Richard Arlen

Początek seansów od 4.30, w soboty, niedziele i święta od godz. 12 w poł.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. R. KANTORA



W fotelu i za kulisami.

## Simona.

Komedja w 3-ach aktach Jakuba Devala.

w Teatrze Kameralnym.

W ubiegłym tygodniu Teatr Kameralny wystawił sztukę Devala „Simona”. Jest to szablonowa komedia bulwarowa o niespecjalnie dowcipnych dżalogach i naogół starych, banalnych sytuacjach.

Simona Massoubre jest kochanką niewyraźnego gościa o imieniu Tony. Ten Tony jest rodzajem Rasputina w fraku. Bezcześnie zdradza Simonę i cynicznie opowiada jej o swoich miłostkach, oświadczając, że musi co pewien czas urządzić sobie małą eskapadę miłosną z jakąś baletniczką czy szwaczką.

Aż nareszcie pewnego dnia ponżana Simona postanowiła się zemścić. Zagra komedję zdrady, aby wzbudzić zadręczenie w sercu Tony'ego. Młody urzędnik Andrzej przegrywa do niej 10.000 franków. Pójdzie za to w słodki jassy: zostanie sekretarzem Simony przez pięć miesięcy. Główną jego funkcją jest odgrywanie roli kochanka Simony wobec Tony'ego.

Gdy Tony dowiaduje się, że Simona wzięła sobie amanta — odchodzi. Simona jest zrozpaczona: wciąż szaleje za Tony'm i marzy o powrocie do niego.

Ale sytuacja komplikuje się. Andrzej ubóstwia Simonę i chce przerwać łańcuchy, które Tony ją do siebie przykuwa. Przeszkadza więc spotkaniu się Simony z Tony'm. A gdy żadna siła nie może powstrzymać Simony, aby iść do mieszkania Tony'ego, Andrzej inscenizuje zamach samobójczy. Simona, wi-

ząc go wyskakującego z okna trzeciego piętra — mdleje. Andrzej jednakże cofnął się w ostatniej sekundzie, rozebrał Simonę, ułożył ją do snu — i opuścił jej buduar.

Gdy nazajutrz Simona budzi się — miłość jej do Tony'ego — zniknęła, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. Ona teraz kocha tylko Andrzeja. Pada w jego objęcia. Kurtyna!

Rozwiązanie konfliktu komedji jest mocno naclagnięte. Tony ma nad Simoną władz nadludzką: robi z nią, co chce, raniąc na każdym kroku jej godność kobiecą, a ona za jeden pocałunek wybacza mu wszystkie grzechy. Andrzej jest dla niej tylko pionkiem. Dzięki niemu ma Tony znów się w niej zakochać. Tego młodzieńca wogóle nie traktuje poważnie. I naraz — podczas jednego momentu, a samotnego snu — wszystko się zmienia: Tony odejście od łóżka pięknej

Simony z niczem, Andrzej natomiast zagna rozkoszy raj...

A zresztą, nie szukajmy logiki tam, gdzie wszystko się kręci koło kobiety, miłości i łóżka...

Simonę grała doskonale p. Grywińska. Miała wdzięk, temperament i uwodzicielskie desous. Artystka niezwykle starannie opracowała rolę, kładąc w niektóre sceny wiele uczucia. Zwłaszcza doskonale oddana była rozmowa przy telefonie.

Jej partnerami byli pp. Krotke (Andrzej) i Kijowski (Tony). Pierwszy grał z wielką werwą, drugi nieswojo czuł się w skórze operetkowego uwodziciela.

W pozostałych rolach godzi się wymienić pp. Dunajewską (wdowa Salcel) i Niemlrzanke (Albina).

Buduar Simony — dzieło p. Mackiewicz — majstersztyk gustu, smaku i prostoty.  
W. POLAK.





## Sytuacja walutowa jest dobra. Na marginesie bilansu dekadowego Banku Polskiego

Bilans naszego banku biletowego z pierwszej dekady października zwrócił na siebie szczególną uwagę zmiennym faktem: od dłuższego już czasu jest to pierwsze dekadowe sprawozdanie, wykazujące powiększenie się pozycji kruszców i policzalnych do pokrycia walut i dewiz. Charakterystycznym jest, że również kilka poprzednich dekad wykazywało stopniowe zmniejszenie się ubytku kruszców, walut i dewiz. Tendencja, jak widać, stała.

Rozwój rachunków Banku Polskiego utrzymał nas w przekonaniu, że nasza sytuacja walutowa nie powinna wzbudzać najmniejszych obaw. Przewidywania, iż bierne saldo obrotu towarowego z zagranicą znajdzie dla siebie pokrycie w innych czynnych pozycjach bilansu płatniczego w całej rozciągłości się potwierdza.

Jak wiadomo, w pierwszym półroczu bieżącego roku stosunek deficytu bilansu handlowego do ubytku pokrycia kruszcowo-walutowo-dewizowego przedstawiał się mniej więcej jak 1 do 12. Po upływie dalszego kwartału, przy uwzględnieniu tendencji bilansowej w banku emisyjnym, możemy przypuszczać, że ten stosunek nie ulegnie większej zmianie na niekorzyść dla całego roku bieżącego.

Podkreślić wypada doniosły fakt. W pierwszej połowie bieżącego roku do kraju wpłynęła większa ilość walut z operacji kredytowych — długoterminowych: tutaj wyliczyć należy pożyczkę stołeczną — 10 milionów dolarów, pożyczkę poznańską — pół miliona £, wreszcie Śląską — 11 milionów dolarów. Pożyczki te niewątpliwie przyczyniły się do złagodzenia wpływu ujemności bilansu handlowego na stan zapasu obcych walut i dewiz w kraju.

W drugim półroczu b.r. z tytułu zagranicznych kredytów związków publicznych napływ walut i dewiz nie odgrywał większej roli. Najwidoczniej samoczynna obrona bilansu płatniczego dokonywała się

w innej, mniej łatwo uchwytnej dla obserwacji formie.

Wnioskować należy, że napłynęły kredyty finansowe do przedsiębiorstw prywatnych. W każdym razie — że wrastają kredyty towarowe udzielane przy imporcie do Polski; w granicach, w których ten kredyt towarowy nie jest dumpingiem w stosunku do producenta polskiego tam gdzie chodzi o import niezbędny — wzrost tego rodzaju kredytów jest zjawiskiem pomyślnym. Prawdopodobnym jest, że kredyty tego rodzaju wzrosły tak co rozmiarów jak też i co do terminu.

Na zakończenie zwrócimy uwagę na fakt że relatywnie mały odpływ walut

i dewiz z Banku Polskiego utrzymuje się mimo iż polityka dyskontowa Banku liberalizuje się. Portfel wekslowy który na 1 stycznia 1927 wynosił — 321 miliony, na 1 stycznia 1928 — 456 milionów złotych, obecnie reprezentuje cyfrę 641 milj. Od początku zeszłego roku dyskonto w Banku Polskim — jak widać — akurat podwójło się.

Okazało się że sytuacja jest taka że Bank Polski dla obrony swych rezerw kruszcowo-walutowych nie potrzebuje sięgać do budżetów czy do dotkliwego dla życia gospodarczego środka, którym są restrykcje kredytowe. Tem korzystniej wypada ocena naszego położenia walutowego.

### GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 17 października 1928.

GOTÓWKA: Dolar 8,88,25. CZEKI: Belgia 123,95, Londyn 43,24,25, 43,24,50, Nowy Jork 8,90, Paryż 34,83, Praga 26,42, Szwajcaria 171,58 Wiedeń 125,21, Włochy 46,71, Marka niemiecka 212,28.

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 134,50, Bank Handlowy 120, Bank Polski 176,50, 177, Bank Zachodni 32,50, Kijewski 96, Elektrownia w Dąbrowie 88, Siles i Światło 130, Węgiew 100,50, 101,75, Lilpop 37,50, Modrzejów 37, Ostrowieckie Serja 1 116, 115, Rohn 14, Rudzki 39,50 bez kuponu, Starachowice 47, 48,25, 47,75, Zieloniewski 135,50, 136, Zawiercie 19, 21.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 99,25, 99,75, 5-proc. konwersyjna 67, 5-proc. kolejowa 61, 60,75, Kolejowa 103, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49, 49,25, 49, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 69, 8-proc. m. Kalisza 61,25, 8-proc. Przem. Polskiego 90.

#### NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 16 października. Bawelna amerykańska. Styczeń 10,12, luty i marzec 10,10, kwie-

cień i maj 10,07, czerwiec 10,03, lipiec 10,02, sierpień 9,94, wrzesień 9,86, październik 9,33, 9,77, listopad 10,19, grudzień 10,16, loco 10,96.

Liverpool, 16 października. Bawelna egipska. Styczeń 17,33, marzec 17,92, maj 18,03, lipiec 18,11, listopad 17,68, loco 18,20.

Aleksandria, 16 października. Bawelna egipska. Styczeń 35,40, marzec 35,85, listopad 34,80, Ashmouni 23,05, kwiecień 23,50, październik 22,28, grudzień 22,50.

Nowy Jork, 16 października. Bawelna amerykańska. Loco 19,80. Otwarcie: styczeń 19,35-39, marzec 19,25-26, maj 19,14-15, lipiec 18,98-19, październik 19,43-46, grudzień 19,36-40, I not. Środki: styczeń 19,40, marzec 19,29, maj 19,21, lipiec 19,07, październik 19,49, grudzień 19,44, II notowania Środki: marzec 19,24-26, maj 19,14, lipiec 19,01, październik 19,42-47, grudzień 19,38-39, Zamknięcie: styczeń 19,45-47, luty 19,40, marzec 19,36-38, kwiecień 19,30, maj 19,24-26, czerwiec 19,16, lipiec 19,08-10, październik 19,56, listopad 19,46, grudzień 19,47-48.

### W nofesiku businessmana.

Łódź, 18 października.

UKŁAD MIĘDZY KUPICTWEM chrześcijańskim i żydowskim zawarty został obecnie również na okres wyborów do Izby Przemysłowo-handlowej w Warszawie.

TYDZIEŃ OBRONY BILANSU HANDLOWEGO będzie zorganizowany w całym kraju przez ligę samowystarczalności gospodarczej.

PRZESKOLENIE KONSULÓW POLSKICH zamierzone jest przez ministerstwo spraw zagranicznych. Przeskolenie pójdzie w kierunku 1) roztoczenia opieki nad emigrantami i wogóle Polakami zagranicą, 2) roztoczenia opieki nad wysiłkami w kierunku aktywizacji bilansu handlowego. Projekt godny poparcia!

NAD RACJONALIZACJĄ PRZEDSIĘBIORSTW państwowych w związku z zagadnieniem ich komercjalizacji radziła w dn. 16 b.m. Konferencja przedstawicieli poszczególnych przedsiębiorstw.

ZMNIEJSZENIE OSZCZĘDNOŚCI lokowanych w P. K. O. jak wyjaśniła ta instytucja, jest pozorne; we wrześniu przyrost oszczędności był zupełnie normalny, a nieznaczne zmniejszenie się salda nastąpiło skutkiem wycofania dwóch większych wkładów o charakterze kapitalistycznym, do likwidacji których dążyła P. K. O.

NA RACHUNKACH CZEKOWYCH P. K. O. saldo we wrześniu osłabło, nie notowaną dotąd cyfrę 175 milionów złotych.

1 LISTOPADA BIEŻ. ROKU wchodzi w życie polska taryfa towarowa część 1-sza, zawierająca nowy regulamin przewozu towarów.

W związku z tem ulegną również zasadniczej zmianie listy przewozowe i to tak wewnętrzne jak i międzynarodowe tak pod względem formatu jak i tekstu.

Zainteresowane firmy winny zatem wstrzymać się, o ile możliwość od nowych zmian na listy przewozowe.

4 NOWE SYNDYKATY EKSPORTOWE mają być zorganizowane z inicjatywy państw. Instytutu eksportowego. Zorganizowano już 2 syndykaty.

BRAK DROBNEGO GATUNKU WĘGLA daje się we znaki przemysłowi. Chodzi o t. zw. „grysiak” i „proszek”. Słery gospodarze żądają wobec tego przedsięwzięcia ze strony rządu energicznych kroków, celem złamania dotychczasowej polityki koncernów węglowych. Brak drobnych gatunków węgla jest następstwem faktu, że na G. Śląsku wybudowano kilka nowych elektrowni, zużywających znaczne ilości tych sort węgla. Również i w pozostałej części kraju wiele fabryk przebudowało swoje paleniska na drobny węgiel ze względów oszczędnościowych.

IZBA PRZEM.-HANDL. W JASSACH pragnie otrzymywać od firm polskich zainteresowanych w eksporcie do Rumunii wszelkiego rodzaju cenniki, katalogi oraz wydawnictwa propagandowe.

W POZNAŃSKIM HANDLU WŁÓKIENNICZYM wobec napływu fall zimna widoczny jest wzrost popytu zarówno na materiały wełniane jak i bawelniane.

FUZJA „Zakładów Ostrowieckich”, „Warszawskiej Fabryki Lokomotyw”, „Sosnowieckiej Fabryki Rur i Żelaza” jest podobno rzeczą niedaleką; inicjatywa wyszła od ostatniego z wymienionych towarzystw.

INSTYTUT TOWARNA KONJUNKTUR przerwodzi obecnie studia nad rentownością w przemyśle i handlu cukrowniczym; w przemyśle badana jest sprawa racjonalizacji.

CIĘKAWA UMOWE zawarł skarb na dzierżawę magazynów w Gdyni przez Warszawskie T-wo Transportowe. Skarb państwa uczestniczy w dochodach dzierżawców, którzy płacą tenże dzierżawca od przeladowanej tonny, przyczem jest przewidziane minimum z opłaty rocznej.

Dyrekcja koncertów ALFRED STRAUCH SALA FILHARMONJI Tel. 13-84.

Dziś o godz. 8 30 wiecz.

SPIEWA  
AGA

LACHOWSKA

Znakomita primadonna oper zagranicznych — słynna Carmen

Bilety w kasie Filharmonji.

Teatr „SPLENDID”

20. Narutowicza 20.

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni!!

TEATRO dei PICCOLI

(Dyr. dr. VITTORIO PODRECCA).

Szczegóły w programach.

Szczegóły w programach.

Początek pierwszego przedstawienia o godzinie 7.45, drugiego o godzinie 9.45 wiecz.

Przedprzedaż biletów w kasie teatru „SPLENDID” od 11-2 i od 4.30 po poł.

„ARARAT” Żydowski Teatr Kameralny — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Dziś i codziennie o godz. 9.30 punkt.

„Mesjasz idzie!...”

Kierownik liter. M. BRODERZON. — Kier. muz. DAWID BAJGELMAN. Conferencier M. NELKEN Bilety do nabycia od 6-jej wiecz.

Dr. med. Jan Polak

choroby wewnętrzne

Przyjmuje od g. 11-jej do 1-jej

Andrzeja 43 Tel. 64-21

Charakterystyczna  
paczka mówi  
wyraźnie:  
*To jest Lux*



**ZAWSZE** kupować Lux tylko w zaklejonych paczkach, na których "widnieje w całej okazałości" napis Lux. Otwierając własnoręcznie taką paczkę można mieć absolutną gwarancję, że się jest w posiadaniu autentycznego Lux'u, który wyłącznie w tej formie sprzedawany jest na całym świecie. Ta właśnie paczka jest zabezpieczeniem wszystkich przed naśladowcami.

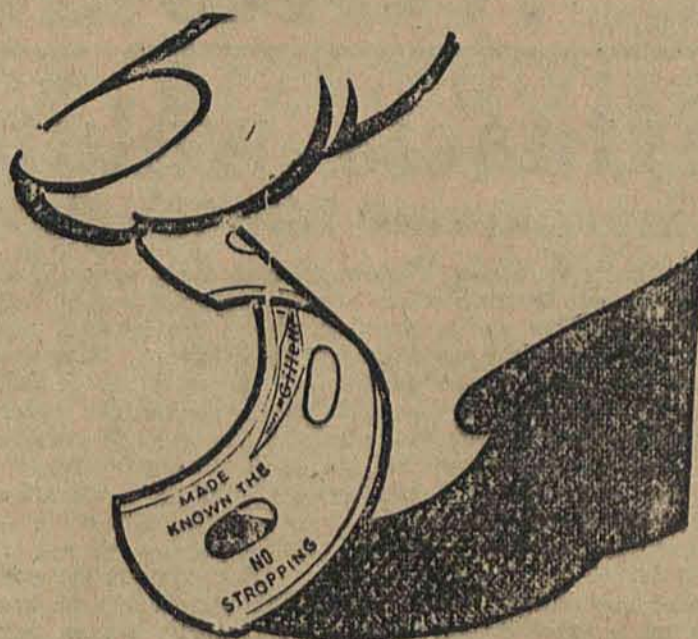
*Kupujcie małe, kubujcie duże ilości Lux'u, ale zawsze i wszędzie tylko w paczkach.*

Do prania wełny—począwszy od delikatnych kaftaników małych dzieci, a skończywszy na grubych kocach, wspaniałym i niezawodnym środkiem jest Lux, który pozatem nie powoduje kurczenia się wełny. Dalej: najbardziej cienkie i lekkie suknie, wszelkiego rodzaju bieliznę, bawełnę, jedwab i sztuczny jedwab, a także welwety do prania—do wszystkiego używa się Lux, w którym realizuje się ideał prania, ale należy zawsze ściśle trzymać się przepisu, który jest na każdym pud. Lux jest nadzwyczaj wydajnym i łatwym do dozowania, gdyż można wziąć szczyptę do uprania koronkowego kołnierzyka oraz odpowiednią ilość do większego prania.

**LUX** niezawodny środek do prania.

**PRÓBKA DARMO**  
KUPON. Do firmy "Sunaj" Spółki Akcyjnej, Skrytka Pocztowa 470, Łódź, ul. Główna, Ważna 3. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wyszczególnionego na próbnym praniu.  
Imię i nazwisko.....  
Adres.....  
(Upraszam się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.



Tak elastycznym jest prawdziwy nożyk Gillette

Zgięty w półokrąg powraca natychmiast do normalnego kształtu—dzięki wysokowartościowej jakości stali, z jakiej jest wyrabiany. Gatunek i sposób hartowania stali obok najbardziej nowoczesnych metod szlifowania, zastosowanych przy fabrykacji—składają się w rezultacie na to, że nożyki Gillette służą najdłużej i najłagodniej do usuwania zarostu.



Nożyki w opakowaniu po 30, 10 i 5 sztuk są do nabycia we wszystkich ośrodkowych sklepach.

GILLETTE SAFETY RAZOR CO.

**AKWIZYTORZY**

do sprzedaży odkurzaczy i frotek, oraz inne fabrykaty zakładów „SIEMENS i SCHUCKERT”

**potrzebni od zaraz.**

Zgłoszenia do f. „Protos” Piotrkowska 96, w godz. 10—1 i od 3—6 po poł.

Doktor

**Słowięczyk**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowski 99, TEL. 44-92

przyjmuje od 12—4 popoł i 8—9 wiecz w niedziele i święta od 10—2.

**Poszukuje się**

rutynow. fachowca branży

sklejania i konfekcji płaszczy gumowych z długol. praktyką w większych zakładach na stanow.

**starszego majstra.**

Oferty z podaniem warunków i świadectw skierować do „PEPEGE” TOW. AKC. W GRUDZIĄDZU.

**KONCESJONOWANE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH POLSKA I. M. C. A.**

otwiera nowy kurs dnia 29 października 1928 roku dla Pań i Panów.

Kancelaria przyjmuje zapłaty od 9—12 i od 14—20 Al. Kościuszki 68, tel. 22 90.

UWAGA! Kurs obejmuje: teorię, jazdę na samochodach 35 i 6-cio cylindrowych „BSSBX” i „BUICK” praktykę warsztatową, oraz



Od pół wieku w użyciu FARBA DO WŁOSÓW we wszystkich odcieniach. Przywraca pierwotny kolor i połysk siwym włosom. Przepis użycia w każdym pudełku.

Laboratorium analiz lekarskich

**D-ra med. I. FAJWŁOWICZA**

zostało przeniesione na ul. Cegielską 19 (róg Zachodniej) telefon 17-61.

**Zdolna ekspedjentka**

oraz **praktykant, potrzebni**

Skład win i delikatesów M. Cerman, Łódź, Piotrkowska 53

**Książki**

polską beletrystykę, encyklopedie, dzieła klasyczne w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim

Paroje L. 10 m Piotrkowska 17 II podwórko. I w. 6-cio, prawa oficyna, mieszkania 33.



Telefon 42-18 Łódź, Zamenhofska 32. oleca: Kompletnie urządzenia pędni (transmisje) części transmisyjne. Dostawa normalnych części z zapasu Cyrkularki (Kreissae ewellen) na kulowych łożyskach do obróbki drewna.

**SKŁAD**

żelaza, galanterji, sprzętów kuchennych, w większym mieście powiatowym Wielkopolski z powodu zmiany stosunków, korzystnie

**sprzedam**

za gotówkę.

Zgłoszenia pod „Żelazo” do administracji „Rzeczpospolitej”

W sobotę dnia 20 października 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się

**Towarzysza gra w Lotto**

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek punktualnie o godz. 9:00 wiecz. Zarząd Stowarzyszenia Kom. w Jazdów k. O. H. P.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 30 października r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudni odbędzie się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 1. Abramowicz Ch. Łagiewnicka, meble.
2. Adler W., Konstantynowska 59, meble.
3. Borke A., Borysza 10, meble, maszyna do szycia.
... 243. Jakubowicz M. A., Zielony Rynek 6, zegar.
244. Izraelowicz W., 6-go Sierpnia 20, meble.
... 361. Spodenkiewicz A., Piotrkowska 150, bielizna.

W dniu 31 października 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu

- 161. Bankier A. Piotrkowska 82, 15 szt. zyrandol.
162. Bakszt H., Al. 1 Maja 15, eremo.
... 280. Szwarcbaum I., Gdańska 25, meble.
281. Smoliński L., Piotrkowska 44, maszyna drukarska.
... 361. Spodenkiewicz A., Piotrkowska 150, bielizna.

W dniu 2 listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

- 307. Ajzyk Besterman, Główna 55, zegar.
308. Bekker A., Piotrkowska 111, meble.
... 361. Spodenkiewicz A., Piotrkowska 150, bielizna.
... 377. Zagłoba S., Rzgowska 9, mebla.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty- styczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89

Porada 3 złote

Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy Kaplele świetlne Naswietlania lampa kwarcowa Roentgen. Elektryzacja Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1. Czynna od 8 rano do 9 wczór. W niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłowych i skórnych.

L. Suchowski

Stroiciel Fortepianów przyjmuje zamówienia osobiście i listownie tylko Nawrot 1a.

Obrazy

Aksentowicza, Falata, Hofmana, Wojciecha Kossaka, Filipkiewicza, Wyczółkowski i innych okazynie do sprzedania

Dr. B. DONCHIN Specjalista chorób oczu powrócił do Kraju

MERAN Dr. N. KNOBEL ordynuje jak zw. kle od 15 września do 15 maja

Dr. med. P. MARKOWICZ powrócił. Przyjmuje Piotrkowska 124, tel. 66-35

Pianista (ka)

potrzebny wieczorami. Zgłoszenia: Traugutta 1 - portjer wskaże.

Samochód

5-cio osobowy turystyczny marki „BUICK” w dobrym stanie okazynie do sprzedania.

UDZIELAM LEKCJI

konwersacji francuskiej pojedynczo i w grupach dla pań i panów odjeżdżających zagranicę.

WYCIENCZENIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN przelwit tonaża MAGISTRA KLAWE ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA KLAWE

Gabinety KOSMETYKI lekarskiej i dla M. i M. Lewinsonowej Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63

Nieruchomość fabryczna w Łodzi ul. Sienkiewicza 113.

Zarządca masy upadłościowej nad majątkiem Tow. Akc. „Tkanina” Poznań - Łódź. ST. LATANO-WICZ - zaprzysiężony rewizor ksiąg.

Dr. med. Fajwłowicz przeprowadzi się na ul. Cegielniana 19

Dr. med. Klingert Choroby weneryczne, skórne i włosów - leczenie lampą kwarcową.

PANNA do 4-letniego chłopczyka a'bo freblanka może się zgłosić tylko z dobrem referencjami Weinberg, Lipowa 12.

Spółnik. Fabryka z dobrze zaprowadzonym artykułem oraz klientelą POSZUKUJE SPÓLNIKA z kapitałem dolarów 1500

Niebywała okazja! Dwie maszyny do pisania „Underwood” w doskonałym stanie

Potrzebne praktykantki (możliwie z muzyką) do „Domu Milusińskich” prow. systemem MONTESSORI

Peńczocho jedwabne i inne, suknie trikotynowe i t. p. przyjmuje do reperacji.

Ford-karetka w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w garażu u Ica Andrzeja 7 od 8 do 9 rano i od 6 i pół do 8 wiecz.

Lekarz-Dentysta JAKUB ROTENBERG Piotrkowska 79, (IIa brama) Al. Kościuszk 22

Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa powróciła Piotrkowska 51

Lekarz-dentysta F. Horowicz przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 234

Przeworsze i s i b r o w a biegła maszynistka, rutynowana buchalterka

Rury żebrowe do ogrzewania tanio sprzedam. Oferty pod „Żebrowe”

Pokój ładny, duży, w ogrodzie, w c. sepa. do w. n. p. Cegielniana 79.

Zoo zarówek 3 św. okazynie do sprzedania. Refl. sub „200 M.” do admin. Republiki.

Gabinet po lekarzu oddam zaraz. Wiadomość Epstein, Rzgowska 5.

Buchalterii zastawianej do wszystkich dziedzin korespondencji handlowej i stenografii

Laureatka moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej.

Szyk Dziecięcy poleca eleganckie paletki, sukienki, ubranka, szpilhożony oraz bieliznę dziecięcą.

Radio-monter własnym warsztatem reparacyjnym poszukiwany. Oferty sub „Radio” do admin. Republiki.

NA RATY! Baczność! Uwaga! Na Raty! Cegielniana Nr. 60. Tanię. Naprzeciw Miejskiego Teatru Nr. 60.

WYPŁATE! Najtańsze ceny! Najdogodniejsze warunki! Damska, męska, dziecięca bielizna.

WSPÓLNY pokój o 2-3 oknach, okolicą Kilińskiego-Cegielnianej, front, wygodny, telefon.

DOBRYMAN czyściej rasy tresowanej, roczny, do sprzedania. Wiadomość u portjera, Gdańska Nr. 93.

KARAKULOWE palto w dobrym stanie tanio do sprzedania

BIŻUTERIA kupuje pełną wartość. Solidne traktowanie. „Precyzja”, Piotrkowska 123.

ZAKŁAD tapicerski i magazyn mebli posiada gotowe otomany, leżanki, materace, krzesła, garnitury i meble stołowe

NA RATY! Tanio! Najdłuższe terminy. Towary manufakturowe, galanteria, obuwie, bielizna, kaptury, koldry.

PANIENKA poszukuje posady ekspedjentki za kaucją 500 złotych.

KWITY lombardowe kupuje „Precyzja”, Piotrkowska 123.

FUTRO fokowe damskie używane sprzedam. Kilińskiego 48 m. 13.

DOBRE biurko używane kupię. Tel. 39-67.

WYKWINTNA bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, rękawiczki i trykotażę

LADNIE umeblowany pokój ze wszystkimi wygodami (telefon, winda) natychmiast do oddania.

BRAT i siostra cały dzień zajęci poszukują pokoju umeblowanego od 1. XI. Oferty sub „So lidni” do admin. „Republiki”.

POKOJ przejściowy z używalnością kuchni do odnaje- cia Konstancyńska 75 m 14.

DWA pokoje umeblowane słoneczne ewentualnie z używalnością kuchni odnajmę. Nowotargowa 5, m. 10, godzina 3-5.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza.

MATURYSTKA, do konwersacji języka polskiego w godzinach wieczorowych, poszukiwana. Oferty do „Republiki” pod „Wieczór”.

STENOGRAFIJ wyczuca listownie, najszybciej, najdokładniej Instytut Stenograficzny: Warszawa, Krucza 26.

UDZIELAM lekcji polskiego, języka, literatury, historii, poprawiam wymowę. Zastąpić można od 2-4, Jabłonkowska, Zachodnia 36, I p. fr.

CHŁOPIEC potrzebuje posady do zakładu fryzjerskiego Radwańska nr. 2, Podstawczyński.

MANIKURYSTKA zdolna od zaraz poszukiwana, pensja gwarantowana.

DZIEWCZYNA i zraczlika z lepszej rodziny potrzebna do pomagania w gospodarstwie.

POTRZEBNY młody człowiek z średnim wykształceniem do składu tektury

DOBRA ekspedientka poszukuje posady w składzie aptecznym ewentualnie w perfumierii.

POSZUKUJE się zdolnego pomocnika kuśnierskiego.

POTRZEBNE tylko rutynowane sprzedawczynie do sklepu cukrowo-czekolady.

WYKWALIFIKOWANY nauczyciel udziela lekcji i korepetycji.

STUDENT - odpowiedzialny korepetytor udziela lekcji w zakresie 8 klas.

MATURYSTKA, do konwersacji języka polskiego w godzinach wieczorowych, poszukiwana.

HERSZ SZMULEWICZ, Łódź, Alca I-go Maja 41, zgubił wojskową książeczkę.

BRAUN EUGENJUSZ zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi.

ZAGINĄŁ kwit wydany przez Łódzkie Towarzystwo Elektryczne na D. Leizerowicza na zł. 15 jako kaucja za prad.

Rozmaite SZEROKIE angielskie warsztaty wraz z lokalami poszukuje do wydzierżawienia Szyke, Konstancyńska 28.

OSTRZEŻENIE. Ostrzegam przed nabyciem węgla grzebn. zaopatrzonego w mój podpis z dnia 13. 10. 28 r.

GLUCHOTA uleczalna. Fenomenalny wynalazek Eufonia zademonstrowany specjalistom.

PRZYBLAKAŁ się pies wlk z kagańcem. Wiadomość: Abramowskiego 4, u dozorczy.

ZGINAŁ pies rasy wilczej, wabi się „Lord”. Uprzejmego znalazcę uprasza się o zwrot z wynagrodzeniem.

PRZYBLAKAŁ się pies Doberman. Odebrać można za zwrotem kosztów.

ZGUBIONO kole zapasowe wraz z numerem 80386 pomiędzy Zgierzem a Łodzią.

ZGUBIONO dowód tożsamości N. 21576, wydany przez Dvr. Kolejową w Radomiu na imię Wacława Jabłońskiego.

ZGUBIONO wojskową książeczkę.

ZAGINĄŁ kwit wydany przez Łódzkie Towarzystwo Elektryczne na D. Leizerowicza na zł. 15 jako kaucja za prad.

ZAGUBIONE dokumenty.

MACIASZCZYK Jan zgubił książeczkę wojskową daną przez P.K.U. w Łodzi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefon Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpali.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpali.) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy - Najmniejsze zł. 1.20, posz. i. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Reaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odb. Piotrkowska 49 i 64.